25 gr.

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 184.

Kraków, środa 9 sierpnia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł, z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Niemcy przygotowują na wschodzie kontruderzenie w wielkim stylu.

Berlin, 8 sierpnia. **Z frontu wschodniego donoszą, że opór wojsk niemieckich, pomimo silnych ataków sowieckich, usztywnił się w dalszym ciągu.**

Przedewszystkiem w łuku Wisły sytuacja w porównaniu z poprzedniemi dniami znacznie się skonsolidowała. Również pochód bolszewików na Prusy Wschodnie nie postępuje naprzód. Zwłaszcza podkreśla się odbicie Mitawy na froncie łotewskim w dniu 5 sierpnia.

„Krakauer Zeitung" we własnym komentarzu redakcyjnym pisze o sytuacji na wschodnim froncie:

„Ostre przesilenie, jakie przejściowo powstało po przełamaniu się bolszewików na środkowym odcinku jest więc nareszcie opanowane.

W każdym razie należy się liczyć z tem, że przeciwnik w niedługim czasie ponowi swoje wysiłki celem osiągnięcia swych zamiarów. Z tego powodu pewnych przerw, jakie z konieczności musi czynić przeciwnik, nie można sobie tłumaczyć jako objawy wyczerpania. Chodzi tu jedynie o przerwy niezbędne dla ściągnięcia posiłków; przeciwnik bowiem na środkowym odcinku przebył do Niemna około 400 km, a do rejonu na wschód od Warszawy przeszło 500 km. Z tego powodu byłoby łudzeniem samego siebie, gdyby się chciało zachowanie się przeciwnika tłumaczyć jako ostateczne zaniechanie ofensywy.

Wobec tego strona niemiecka zawsze wskazywała na to, że niebezpieczeństwa sowieckiego nie da się zlikwidować dotychczasowemi taktycznemi środkami bez względu na to, jak skuteczne i jak ważne mogłyby być te środki taktyczne.

Wielki atak nieprzyjacielski na przedpolu Rzeszy może być zneutralizowany ostatecznie jedynie tylko przez atak w wielkim stylu.

Nad takim atakiem pracuje niemieckie dowództwo przy pomocy wszystkich środków, stojących do jego dyspozycji.

Kiedy zostanie zakończona wielka koncentracja, tego nikt nie może powiedzieć. Kiedy nastąpi rozkaz do nowego uderzenia, to jest tajemnicą niemieckiego dowództwa wojskowego. Faktem jest tylko, że

ta wielka i ostatnia bitwa obecnej kampanji letniej musi się zakończyć zwycięstwem niemieckiem.

Z tego powodu przygotowania niemieckie czyni się z możliwie jaknajwiększą starannością".

Ataki niemieckiego lotnictwa na froncie wschodnim.

Berlin, 8 sierpnia. Setki niemieckich samolotów bliskiego wsparcia zaatakowały w dniu 6 sierpnia sowieckie pozycje przygotowawcze, kolumny pojazdów i próby przeprawienia się przez rzeki na środkowym odcinku wschodniego frontu.

W rejonie na południowy zachód od Sandomierza zatopiono przytem kilka promów bolszewickich i zniszczono liczne pojazdy. **W rejonie Baranowa** niemieckie samoloty bojowe przeprowadziły skuteczne ataki zniszczone na kolumny czołgów sowieckich. Formacje niemieckie swą ciężką bronią pokładową unieszkodliwiły 6 sowieckich czołgów, 6 dział przeciwpancernych i liczne pojazdy.

Również w rejonie Kiejdan ofiarą ognia broni pokładowej niemieckich samolotów bliskiego wsparcia padły sowieckie czołgi i pojazdy dowożące posiłki.

Ponadto niemieckie samoloty bojowe przeprowadziły energiczne ataki na cele wojskowe bolszewickie w rejonie **na południowy zachód od Białegostoku i na północny zachód od Dęblina.**

Zacięte walki między Wisłą i Niemnem.

Berlin, 8 sierpnia. Na północny-zachód od Białegostoku wojska niemieckie w dniu 6 sierpnia powstrzymały w walce wręcz wypad bolszewików przeprowadzony po ciężkiem przygotowaniu przez lotnictwo.

Poza tem na froncie pomiędzy Wisłą i Niemnem doszło tylko do lokalnych walk, zwłaszcza pomiędzy Suwałkami i Wiłkowyszkami.

Pod Warszawą niemiecka formacja czołgów uderzyła głęboko na flankę sowiecką.

Berlin, 8 sierpnia. **Głównym punktem aktywności sowieckiej były również wczoraj rejony Baranowa, Białegostoku i obszar na północ od Niemna.**

W tych wszystkich trzech punktach usiłowali bolszewicy przy użyciu dwóch silnych formacyj czołgów i licznych dywizyj strzelców przełamać i rozerwać front niemiecki. Jako czwarty obszar wielkiego ataku można jeszcze uznać dalsze rejony północnego skrzydła wschodniego frontu, gdzie gwałtowne oraz **bezskuteczne i obfitujące w straty próby przełamania się bolszewików w okolicy Birż załamały się wskutek zaciętej obrony niemieckiej.**

W szczególności komunikują, że **na Podkarpaciu utrzymywał się nacisk sowiecki na kilka przesmyków.** Zacięcie walczące formacje honwedów węgierskich zdołały powstrzymać kilka bardzo silnych wypadów i zaryglować jedno włamanie, a w energicznym przeciwwypadzie przyniosły skuteczne odciążenie jednej formacji niemieckiej. **Niemieckie grupy pancerne przeprowadziły w rejonie górnego Sanu skuteczne ataki na znaczne siły bolszewickie i części z nich okrążyły oraz zniszczyły.**

Szczególnie zacięcie walczono w rejonie włamania sowieckiego pod Baranowem. Bolszewicy ściągnęli tu 10 dywizyj strzelców i 4 korpusy pancerne, usiłując rozszerzyć rejon włamania na południe i na północ. **Przez cały dzień toczyły się nadzwyczaj zacięte walki,** w których wypad czołgów sowieckich ku południowi zyskał na terenie kilkaset metrów na szerokości 3 km, **bolszewikom nie udało się jednak przerwać linij niemieckich.**

Wszystkie jeszcze silniejsze ataki bolszewików ku północy załamały sie w ogniu niemieckich bateryj, przyczem **bolszewicy stracili 73 czołgi.** Niemiecka grupa pancerna w przeciwataku odrzuciła pancerną formację bolszewicką, która przejściowo zdołała usadowić się **na tyłach** niemieckiej linji na pewnej ważnej drodze dowozowej. **Grupa sowiecka po stracie 19 czołgów i innej ciężkiej broni cofnęła się w popłochu.**

Podczas gdy na całym froncie Wisły na południowy wschód od Warszawy panował stosunkowy spokój, bolszewicy przystąpili ze swego przyczółka mostowego na południe od Warszawy do ponownego ataku przełamującego siłami pięciu dywizyj strzelców z poparciem czołgów. Po przejściowem zyskaniu na terenie sił zostali oni uderzeni głęboko w prawą flankę przez niemiecką formację czołgów. **Niemiecki przeciwwypad doprowadził do zahamowania wysuniętych formacyj sowieckich i zniszczenia ich.** Równocześnie niemieckie siły pancerne znacznie ścieśniły sowiecki przyczółek mostowy.

Na frontach pod Warszawą i na wschód od Warszawy niedziela przeszła bez większych działań bojowych. Natomiast bolszewicy przystąpili znowu do wielkiego ataku na północny zachód od Białegostoku. Po przejściowem wtargnięciu do linij niemieckich, niemieckie formacje rezerwowe odrzuciły ich w przeciwataku częściowo w walce wręcz.

Na północny wschód od Suwałk i koło Wyłkowiszek miały miejsce tylko lokalne działania bojowe. Natomiast wczoraj rano na północ od Niemna **wywiązała się wielka bitwa obronna pomiędzy siłami niemieckiemi a sowiecką armją wypadową,** złożoną z 9-ciu dywizyj strzelców i 2-ch brygad pancernych. Po długotrwałych zmaganiach bolszewicy zdołali włamać się, jednak w przeciwwypadzie pancernej grupy bojowej i **dzięki akcji kilkuset samolotów nurkowych i bojowych wypad sowiecki powstrzymano.**

Dzień wczorajszy był dla wojsk niemieckich uwieńczony pełnym sukcesem obronnym wskutek **zniszczenia 83 czołgów sowieckich** czyli dwóch brygad pancernych.

Na północnem skrzydle szczególnie ciężkie były walki w rejonie Bauske—Birże. Wojska niemieckie udaremniły jakiekolwiek włamanie i zniszczyły 36 czołgó wsowieckich. Na południowy zachód od Pskowa odcięto i zniszczono dwa sowieckie pułki strzelców. Na froncie Narwy nie było większych działań bojowych.

Marszałek Józef Piłsudski:

„W Polsce nawet ludzie najbardziej radykalni są przerażeni otchłanią, w jaką bolszewizm wtrącił Rosję. Narody europejskie, bardziej oddalone od ogniska bolszewickiego, mogą jeszcze wierzyć w piękno ustroju, wprowadzonego przez Lenina, my zaś, którzy oceniamy go zbliska, mamy o nim zdanie wyrobione".

(Wyjątek z „Pism, mów, rozkazów" Piłsudskiego, tom 5, strona 161).

Akcja niemieckich samolotów na froncie Narwy.

Berlin, 8 sierpnia. W zatoce fińskiej zaobserwowano w ostatnich dniach większych rozmiarów skupienia małych statków sowieckich.

Najwidoczniej bolszewicy usiłowali przy pomocy mniejszych łodzi wszelkiego rodzaju posunąć się przeciwko niemieckim zaporom minowym, które wraz z zaporą sieciową zamykają zatokę Fińską na całej szerokości w kilku miejscach szeregiem przeszkód i w dalszym ciągu wiążą sowiecką flotę bałtycką w zatoce Kronsztadzkiej.

Niemieckie samoloty nurkowe zaatakowały w ostatnich dniach kilkakrotnie małe statki sowieckie w zatoce Narwy i zatopiły pewną ilość łodzi.

Runął samolot transportowy U. S. A.

Sztokholm, 8 sierpnia. Donoszą z Waszyngtonu, że w pobliżu miejscowości Atkinson w stanie Nebraska z niewyjaśnionych dotąd przyczyn runął północnoamerykański samolot transportowy.

Załoga, składająca się z 28-miu ludzi, poniosła śmierć.

Pod Radzyminem Polak zniszczył czołg sowiecki.

Kraków, 8 sierpnia. Pod Radzyminem został znaleziony przez oddziały niemieckie 26-letni Polak, Rurainski, z zawodu technik.

Młody ten Polak odniósł ciężkie rany, pomimo to jednak zdołał się dowlec do pobliskiego lasu. Zapytany o powód tych zranień oświadczył, że po przybyciu bolszewików do osiedla które zamieszkiwał, zdołał wydobyć skądś parę ręcznych granatów, następnie uciekł z nimi i przy ich pomocy zniszczył sowiecki pancerny wóz wywiadowczy. I rzeczywiście przez wskazanem przez niego miejscu znaleziono szczątki wysadzonego w powietrze sowieckiego wozu pancernego. Młody człowiek, który obecnie znajduje się w jednym z niemieckich szpitali polowych, stwierdził, że musiał tak postąpić, bowiem bolszewicy zamordowali jego ojca w Katyniu.

*

Kraków, 8 sierpnia. We wsi Borszowice na Podkarpaciu wszyscy mężczyźni pod przewodnictwem wójta wsi stawili sie ochotniczo do dyspozycji władz niemieckich z prośbą, aby im pozwolono wziąć czynny udział w walce przeciwko bolszewizmowi. Oświadczyli oni, że chcą wziąć udział w walce nawet bez broni, i choćby tylko przy pomocy cepów i kos, bowiem mają jeszcze świeżo w pamięci mordy i rabunki bolszewików, pod których panowaniem już raz się znajdowali. Swem postanowieniem pragną oni uchronić siebie i swe rodziny przed ponownem panowaniem bolszewizmu nad nimi.



Stale wzrasta liczba młodych Francuzów, udających się na front wschodni, aby tam w oddziałach „Legjonu Francaskiego" wziąć udział w walce przeciwko bolszewizmowi.

Łodzie podwodne zatopiły 31.000 brt.

Daremne próby nieprzyjaciela przekroczenia rzeki Arno.

Berlin, 8 sierpnia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 7 sierpnia:

Na zachód od rzeki Orne nieprzyjaciel prowadził na szerokim froncie liczne lokalne ataki, celem związania naszych sił. Ataki te odparto po ciężkich walkach.

W rejonie na południowy zachód od Vire, jakoteż na wschód od Avranches przeciwnik przystąpił następnie do ciężkich ataków, łącznie około 9 dywizjami przy silnem wsparciu swego lotnictwa. Ataki te w ciągu dnia przybierały wciąż na gwałtowności, a dopiero po wielogodzinnem zmaganiu udało się przeciwnikowi wśród wysokich strat wtargnąć do naszych stanowisk. Punkty włamania zaryglowano. Rozpoczęte natychmiast przeciwataki są w toku.

Pod Mayenne i Laval nasze załogi toczą walkę z nieprzyjacielskiemi siłami zmotoryzowanemi. Również na południowy wschód od St. Malo i w rejonie samej twierdzy rozgorzały gwałtowne walki. Rozbito tutaj wszystkie ataki nieprzyjaciela. Nasze punkty oparcia w Bretanji stawiają dalej zdecydowany opór nieprzyjacielowi.

Samoloty torpedowe zatopiły w zatoce Sekwany 3 nieprzyjacielskie kontrtorpedowce. Uszkodzono ciężko 2 lekkie krążowniki, jeden kontrtorpedowiec i jeden transportowiec wojsk o pojemności 4.000 br. ton.

Na francuskiem zapleczu zlikwidowano w walce 260 terorystów.

Londyn znajduje się pod ciężkim ogniem odwetowym broni „V 1".

We Włoszech nieprzyjaciel usiłował kilka razy nadaremnie przekroczyć rzekę Arno w rejonie pod Florencją. Słabe siły, którym udało się przeprawić tuż na wschód od miasta, rozbito.

Podczas kilku akcyj oczyszczających w rejonie włoskim zlikwidowano w walce w czasie od 1 do 5 sierpnia 1.218 terorystów i sabotażystów.

Niemieckie trawlery zatopiły przed wybrzeżem dalmatyńskiem dwa nieprzyjacielskie żaglowce motorowe i uszkodziły jeden ścigacz brytyjski.

Na wschodzie odparto po obu stronach Mielca i na północny wschód od Baranowa silne ataki sowieckie. Siły nieprzyjacielskie, które posunęły się ku północy, rozproszono w przeciwataku. Na południowy wschód od Warki czołgi nasze odparły bolszewików ku wschodowi.

Na północny zachód od Białegostoku rozbito w walce wręcz atak sowiecki, przeprowadzony po silnem przygotowaniu artyleryjskiem.

Na północ od Niemna nasze wojska udaremniły kontynuowane również wczoraj próby przełamania się bolszewików i zniszczyły przytem 78 czołgów.

Na Łotwie doszło pod Birżami i na wschód od Dźwiny do zażartych walk. Powstrzymano tutaj wszystkie nieprzyjacielskie próby przełamania się i zniszczono dwa nieprzyjacielskie pułki.

Nieprzyjacielskie formacje bombowców dokonały wczoraj nalotów terorystycznych na Berlin i Hamburg, jakoteż na kilka miejscowości w rejonie Bałtyku.

W nocy pojedyncze samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły bomby na obszarze reńsko-westfalskim. Ponad obszarem Rzeszy i okupowanemi obszarami zachodniemi zestrzelono 57 samolotów nieprzyjacielskich, w czem 45 czteromotorowych bombowców.

Łodzie podwodne zatopiły 5 statków o pojemności 31.000 brt. i 2 kontrtorpedowce.

Niemieckie samoloty torpedowe atakują aljancką formację morską.

Berlin, 8 sierpnia. Niemieckie samoloty torpedowe zatopiły w nocy na 6 sierpnia w ciągu kilku minut w czasie niespodziewanego ataku na aljancki zespół okrętowy, który zbliżył się pod ochroną do zatoki Sekwańskiej, trzy brytyjsko-amerykańskie kontrtorpedowce.

Jakkolwiek aljanckie statki odpowiedziały gwałtownym ogniem obronnym i starały się osłonić sztuczną mgłą, to przecież trafiono dwa lekkie krążowniki i jeden kontrtorpedowiec torpedami, uszkadzając je poważnie.

Pozatem ciężko trafiony został jeden statek transportowy o pojemności około 4.000 brt., który zauważono w stanie tonącym.

O wolność, bezpieczeństwo i demokrację Finlandji.

Helsinki, 8 sierpnia. **W politycznej dyskusji z dnia zajmowało się w sobotę wieczór w ćwierćgodzinnej audycji radjowej fińskiego radja czterech wybitnych przedstawicieli różnych kół ludowych o obecnem położeniu Finlandji.**

W dyskusji wzięli udział: **znany literat robotniczy Pekkanen,** który dzisiaj jest na froncie, przewodniczący głównego zarządu szkolnego w Finlandji **Poljaervi,** kierownik współdzielczej wytwórni **Terwo** i docent filozofji na uniwersytecie w Helsinkach **dr Warris.**

Założeniem tej dyskusji była koncentracja władzy w Finlandji w osobistości nowego prezydenta państwa marszałka Mannerheima, czem zaznaczona została powaga obecnego położenia. Wobec dzisiejszej sytuacji mogą jednakże, jak mowcy zaznaczyli, nastąpić ponowne niespodziewane przewroty, zmieniające obecny obraz.

Przez zawarcie umowy z Niemcami nie nastąpiła żadna zmiana dotycząca wewnętrznych spraw kraju. Charakter fińskiej walki pozostał taki sam, jak przedtem, mianowicie walka o wolność, bezpieczeństwo i demokrację kraju.

Oburzające metody Stalina.

Angielski dziennik ostrzega prze d bolszewikami.

Genewa, 8 sierpnia. **W Europie niema ani jednego rządu — tak pisze brytyjski tygodnik „Tablet" — któryby się nie oburzał metodami Stalina.**

W angielskim obozie jednakże zamyka się oczy przed faktami, że w rzeczywistości nie może istnieć prawdziwa współpraca między Sowietami i Amerykanami. Sowięty upodobały sobie rolę silniejszego i bez jakichkolwiek względów na Anglo-Amerykan i przyswajają sobie wszystko, czego tylko pożądają. Przytem Anglicy pozwalają mimo rozmaitych oświadczeń poprzednich jakoby nie uznawali żadnych wymuszonych zmian terytorjalnych po rozpoczęciu wojny, że np. ambasador sowiecki w Londynie Gusew czyni sobie spokojnie i zupełnie otwarcie przegrupowania na mapie.

I tak mówi on o czerwonej armji, która obsadzi „Litewską Republikę Sowiecką", jakkolwiek rząd angielski takiej republiki sowieckiej nie uznaje. Radjo angielskie jednakże przyswaja sobie formułki Gusewa. Cała angielska prasa zdaje się przyswajać sobie pozatem tą ideę, że Stalin jest człowiekiem pełnym temperamentu i wrażliwości i nic należy go pod żadnym warunkiem urażać lub zrażać. Bez zastrzeżeń przyjmuje on wszystko, co podaje radjo moskiewskie, natomiast żadnemu aljanckiemu korespondentowi Unji Sowieckiej nie pozwala cenzor moskiewski zwiedzać frontów bojowych, a tem mniej przesyłać takich sprawozdań jakie oni chcą.

W ten sposób korespondenci stają się aparatami pośredniczącemi rządu moskiewskiego. Nie może być mowy o jakiejś wzajemności w zakresie sprawozdawstwa dziennikarskiego. Sowieci mogą sobie pozyskiwać naród brytyjski drogą przez angielską prasę, natomiast Anglicy nie mogą się zbliżyć do narodu rosyjskiego.

Ks. dr St. Trzeciak:

„Komunizm to nie choroba dusz, ale wielkie oszustwo żydowskie, a kto mówi o komunizmie, a nie mówi o żydach, ten nie ma wprost pojęcia, co to jest komunizm, bo komunizm judaizm, to obecnie pojęcia prawie jednoznaczne. Twórcą komunizmu jest żyd Marks, pomocnikami jego i propagatorami komunizmu byli i są prawie wyłącznie żydzi, celem komunizmu jest żydowski cel opanowania świata przez żydów, przyczem komunizm jest tylko środkiem do celów żydowskich, jak to widzimy w Rosji. W stosunku zaś do chrześcijaństwa komunizm jest najstraszniejszą i najpodlejszą bronią, jakiej kiedykolwiek przeciw niemu używali żydzi".

(Ks. Dr. St. Trzeciak: „Talmud o gojach, a kwesta żydowska w Polsce, str. 139).

Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 8 sierpnia. Fiński komunikat wojenny z dnia 7 sierpnia brzmi:

Na przesmyku Karelskim odparto koło Vuosalmi nieprzyjacielski oddział szturmowy. Na północny-wschód od jeziora Ładoga na kilku odcinkach ożywiona działalność oddziałów szturmowych i ogień nękający ciężkiej broni.

W gwałtownych walkach koło Ilomantsi zniszczono m. in. 5 nieprzyjacielskich wozów przeciwpancernych.

Z rejonu Rukajaervi niema nic nowego doniesienia.

Fińska obrona przeciwlotnicza myśliwska i ziemna straciła trzy samoloty nieprzyjacielskie.

Rumuński komunikat wojenny.

Bukareszt, 8 sierpnia. Rumuński komunikat wojenny z dnia 6 sierpnia brzmi:

Nad dolnym biegiem Dniestru, w środkowej Besarabji i na froncie mołdawskim nie odbyły się działania wojenne, godne uwagi. Lecac z Rosji, zaatakowały myśliwce brytyjsko-północno-amerykańskie kilka dworców kolejowych, pociągów i miejscowości.

Walki na froncie włoskim.

Berlin, 8 sierpnia. Również wczoraj nie doszło na froncie włoskim do działań bojowych o większem znaczeniu. Anglicy kontynuowali w rejonie Florencji w kilku miejscach próby przekroczenia Arno ku północy.

Na wschodnim krańcu miasta udało im się to przejściowo przy użyciu znacznego oddziału wypadowego. Wskutek akcji niemieckiej grupy bojowej Anglików tam znowu odrzucono.

Przymusowe lądowanie samolotów USA w Szwecji.

Sztokholm, 8 sierpnia. Według wiadomości agencji TT., sztab szwedzkiej siły zbrojnej zawiadomił wczoraj, że w różnych miejscach południowej Szwecji wylądowały 4 amerykańskie samoloty, które nadleciały w niedzielę w południe nad szwedzki obszar powietrzny.

Dwa samoloty bombowe, tj. jedna latająca twierdza, i jeden samolot typu „Liberator", wylądowały na lotnisku Soewde, dalsza latająca forteca lądowała na wyspie Oeland.

Samoloty jakoteż załogi zabezpieczone zostały przez szwedzkie władze wojskowe.

Włochy bynajmniej nie zostały oswobodzone.

Genewa, 8 sierpnia. **Bonomi, jak pisze angielski tygodnik „Tablet", już po krótkim okresie urzędowania był zmuszony prosić aljantów o złagodzenie warunków zawieszenia broni.**

Wiadomo zupełnie ogólnie, że warunki te są bardzo ostre. Każda poszczególna część anglo-amerykańskich sił zbrojnych w krótkiej drodze wystosowała swoje żądania wobec Włochów i skoro tylko dojdzie do jakiegoś uspokojenia, będzie się domagać raczej więcej niż mniej. **To samo odnosi się także do angielskich i amerykańskich władz gospodarczych i finansowych.**

W ten sposób rzekomo oswobodzone Włochy, jak stwierdził słusznie Bonomi, nie zostały przez aljantów uwolnione, lecz skrępowane pod każdym względem.

Godne uwagi listy.

Poniżej zamieszczamy wyjątki listów żony pewnego oficera polskiego, która, jak i tysiące innych Polaków została wywieziona wgłąb Unji Sowieckiej.

(Bez daty) ...Jesteśmy w stepach kirgizkich, główne osiedle Alma i Ajagur, w kołchozach przy bydle... 3 tygodnie jechałyśmy. Mieszkamy, jak prorok Daniel, a rosa poranna dobrze działa na cerę.

(1. 6. 40) ...Wszystko idzie na zamianę, za pieniądze prawie nic dostać nie można. Więc znów jestem na łasce. Chleb dostaliśmy dotychczas coś 8 razy, resztę to sobie dośpiewaj...

(20. 6. 40) ...Postaram się opisać Ci, jak żyję. Jesteśmy na t. zw. fermie, są to stajnie na 80 krów i dwie lepianki, w których jedną izbę zajmujemy. Śpimy pokotem na ziemi (podłogi niema). Szczęściem pani K., z którą serdecznie żyję dała mi swój materac i poduszkę. Na śniadanie pijemy gorącą wodę, dotychczas zabarwioną karmelem, teraz już nie, bo od tygodnia nie ma cukru. Do tego placki z mąki (u nas to jest grys, który daje się świniom). Chleba niema. Można dostać zależnie od humoru sprzedającego. Sceny przytem beznadziejnie upakarzające. Mąkę zamienia się za rzeczy, których tu zupełnie brak. Najlepiej idą płótna, koszule damskie i męskie, prześcieradła, brusy itp. O g. 5-tej wstajemy, palę pod kuchnią, idziemy 2 km od nas na fermę do plewienia w polu do godz. 12-tej. Potem dwa placki, dwa jaja, szklanka gorącej wody, półtorej godziny przerwy i dalej do roboty do szóstej. A wczoraj jeszcze zwymyślali nas, że licho pracujemy, czekałam tylko, żeby nahajem, z którym się nie rozstaje — mnie smagnął. Katorżnicy i koniec.

Żyjemy teraz pod strachem sianokosów — jest to życie zbiorowe w jurcie z wikliny i przenoszenie się w coraz to inne miejsce.

(26. 8. 40) ...Nie jestem już na sianokosach, ale dla odmiany wylepiam gliną ściany w oborze na gurcie, gdzie dojeżdżamy furą. Za tę ciężką pracę dadzą może 30 rb. za miesiąc... Ludzie tu chorują na czyraczycę w dużej mierze. Ropne czyraki po całem ciele z wysoką gorączką, albo biegunka też z temperaturą. Bogu dzięki, narazie mnie to ominęło, nie wiem tylko, czy nie dostanę ran na rękach z bielenia wapnem tych obór.

(27. 10. 40) ...Robota jest bardzo ciężka. Mieszam glinę. Tak zimna glina, że palce zupełnie bez czucia i co robić. Muszę pracować na tak lichy zarobek 40 rb. miesięcznie, bo niepracujący nie dostaje chleba, a to jest jednak podstawa życia... Tak się boję tej zimy, brak opału, szybko zapadająca noc, brak światła, konieczność współżycia z ludźmi delikatnie powiedziawszy, dziwnymi — robi to życie bardzo ciężkiem...

(12. 11. 40) ...Dopiero od dwóch dni czuję się lepiej. Przechorowałam się porządnie. W następstwie miałam i mam jeszcze tak ciężkie newralgje, mam wrażenie, że szczypcami wyrywają mi mózg. Najgorsze, że salicylu nie mam, tu lekarstwa żadnego nie dostanę. Do t. zw. bolnicy nie ma poco jechać, bo tam uznają tylko choroby o wysokiej temperaturze. ...Przez parę dni żyliśmy w panicznym strachu, że nas przerzucą na gurt. Czy zdajesz sobie sprawę czem jest wspólne mieszkanie z tubylcami? Dziś byłam u takiej pani, której taki los przypadł w udziale, wracając płakałam nad nią i Bogu dziękowałam, że nas uchronił od tego nieszczęścia. ...Nie pracuję teraz nigdzie bo niema przy czem, ale co za tem idzie i chleba nie otrzymuję, co stanowi dużą lukę. Musimy piec podpłomyki, na które idzie wiele mąki, a tej niestety wiele niema...

(27. 11. 40) ...Człowiek umyć się nie może, bo woda taka droga, więc i brud zaczyna się powoli. Mydła już nie mam...

(1. 12. 40) Dosłownie nikt się o nas nie troszczy, chleba wydają obecnie 40 dkg na 2 dni.

(12. 12. 40) ...Głód, zwyczajny głód bez osłonek zagląda do nas, ludzie nie mają co do garnka włożyć, a nie ma żadnej możliwości, czy to na zdobycie mąki czy kartofli. Wyszedł zakaz opuszczania fermy, chcą nas chyba wszystkich wygłodzić. Straszne to, gdy dzieci wołają jeść, a nie ma co im dać. U nas jest jeszcze trochę mąki, ale i to się wyczerpuje. Wierzę tą cichą spokojną, ufną wiarą pierwszych chrześcijan i mam nadzieję, że moja ufność się nie zawiedzie. Jestem spokojna, że coś stać się musi, że Bóg nas nie opuści. Znam już głód, więc teraz trzeba sobie znowu przypomnieć, byle w razie czego nie długo się męczyć. Nie wiem, czy oni nas tu przysłali na śmierć głodową. Chyba taka rzecz wywołałaby zaduże hallo w świecie. Dziś jedna rodzina, gdzie jest pięcioro dzieci dostała 5 kg jęczmienia, trzeba to wytłuc i zrobić z tego trochę zupy... Ludzie robią się coraz gorsi, współżycie z nimi coraz trudniejsze ...to są rzeczy nie do uwierzenia, aby w XX wieku skazywać ludzi na śmierć głodową, bez możności kupna czy zamienienia czegokolwiek. Wszyscy tu głodują. Tubylcy jedzą, o ile mają, pszenicę zrumienioną (jak u nas kawa), robią z tego zupę i jedzą z mlekiem.

(27. 11. 41) ...Lekarstw żadnych tu niema. Przytem jest nagminna jakaś infekcja, każdy drobny pryszczyk zamienia się w abces ropiejący, który przerzuca się na coraz to nowe miejsce, a boli szalenie... To stosunki, o których wy tam nie macie pojęcia.

(12. 6. 41) ...Teraz dla odmiany wszyscy gorączkują na skutek ukąszeń przez jakieś muchy, które nam życie do cna obrzydzają. W dzień i w nocy człowiek się opędza i zawsze bez skutku, skóra na rękach i nogach, a nawet na głowie w gruzełki swędzące, a u wielu ropiejące. A teraz znowu jakieś komary, olbrzymy rude i złe jak osy. Upały do plus 55 stopni, człowiek dosłownie kona.

Akcje oczyszczające na Bałkanach.

Belgrad, 8 sierpnia. W toku akcyj wypadowych w ostatnich dniach oczyszczono znaczne obszary w Czarnogórze i Bośni od panowania bandytów.

Ogólne straty w północno-zachodnich Bałkanach wyniosły w dniu 4 sierpnia 247 naliczonych zabitych i 33 jeńców.

Po przekształceniu gabinetu syjamskiego.

Tokio, 8 sierpnia. Szybkie i szczęśliwe przekształcenie gabinetu syjamskiego pod przewodnictwem premjera majora Kevit Abhaiwonses oraz ponowne potwierdzenie sojuszu z Japonją, były zgodne z oczekiwaniami Tokio i dały mu okazję do gorących gratulacyj — oświadczył w poniedziałek rzecznik rządu wobec przedstawicieli prasy zagranicznej.

Syjam, który już przed wojną posiadał niepodległość jako jeden z nielicznych krajów wschodniej Azji, pielęgnował zawsze przyjazne stosunki z Japonją i pogłębiał je z biegiem czasu coraz ściślej. Również byłemu premjerowi należy się wdzięczność Japonji za jego poważne wysiłki celem wzmożenia węzłów pomiędzy obu krajami.

Uruchomienie przytułku dla dzieci w pobliżu Paryża.

Paryż, 8 sierpnia. Jeden z bezpośrednich współpracowników Filipa Henriota, zamordowanego francuskiego ministra propagandy, Lapeyronie, dokonał w dniu wczorajszym poświęcenia przytułku dla dzieci, położonego w pobliżu Paryża, a zorganizowanego przez wydział pomocy dla poszkodowanych bombardowaniem i wojną.

Przytułek ten nazwany jest imieniem Filipa Henriota ku uczczeniu jego pamięci. Budowle przytułku przypominają na zewnątrz strukturę wsi normandzkiej i zawierają pomieszczenie dla około 100 dzieci w wieku od 2—5 lat.

Lapeyronie podkreślił w swej przemowie, że w praktycznem tem zespoleniu uczuć braterskich i jedności francuskiej w nieszczęściu najlepiej zrealizowano te zamiary, za które walczył Filip Henriot i z powodu których zamordowany został z upoważnienia Londynu.

Likwidacja „barów amerykańskich“ w Paryżu.

Paryż, 8 sierpnia. Pomimo wszystkich trudności, wywołanych na rynku zaopatrzeniowym Paryża wojną, a spotęgowanych użyciem licznych środków transportowych dla innych celów, wykwitło w Paryżu moc t. zw. **„barów amerykańskich“.**

Rozchodzi się tu o dawne małe bary i restauracyjki najgorszego rodzaju, które obecnie **stały się z jednej strony centralnym punktem zbornym dla czarno-giełdziarzy i paskarzy.**

Przeciwko tym lokalom, które pod najfantastyczniejszemi nieraz nazwami wyrosły na terenie całego Paryża, jak grzyby po deszczu, wykroczyła milicja i **spowodowała natychmiastowe ich zamknięcia.**

Wszystkie znalezione środki spożywcze zostały przez władze zajęte: te, które nie dały się przechować przez dłuższy czas, zostały oddane do dyspozycji szpitalom miejskim, pozostałe zaś zostały zabezpieczone i w najbliższym czasie zostaną rozdzielone między najuboższą ludność Paryża, ze szczególnem uwzględnieniem uciekinierów z Północnej Francji i ofiar bombardowania.

Indywidualności.

Przez szereg wieków we wszystkich dziedzinach życia przewijali się indywidualiści. — Do takich indywidualistów odnoszono się z niechęcią, nazywano przeważnie półgłówkami, czasem idjotami, a ludzkość po śmierci stawiała im pomniki i to wcale nie z głową do odkręcania.

Jeszcze w IV w. przed Chr. Herostrates, by zdobyć sławę, spalił słynną świątynię Diany. Oczywiście, że zdobył ją, skoro my w XX wieku o tem jeszcze piszemy.

Ale poco szukać tak daleko i wyszukanie. Weźmy zwykły ziemniak, który tak często jadamy. Gdy go Parmienier przywiózł do swojej ojczyzny, Francji, i założył pólko doświadczalne pod Paryżem, musiał przy nim stawić straż zbrojną, bo rodacy chcieli tą „trującą“ bulwę przed wypróbowaniem zniszczyć. A Stephenson czy nie wynajął boksera, czempiona z nad Tamizy, żeby ochraniał jego pierwszy tor kolejowy, po którym miał jechać potwór, zwany maszyną parową, a którego dym miał zatruwać powietrze do tego stopnia, że ptaki i ludzie mieli trupem padać jak muchy. A czy Wiliama Lee nie wypędzono z nad Sekwany za to tylko, że wymyślił pierwszą maszynę do robienia pończoch damskich. Dziś napewnoby mu się nic złego nie stało.

Możnaby wymieniać jeszcze sporo takich ofiar zbyt silnych indywidualności. Sławny kompozytor Bizet oskarżony był o to, że „Carmen“ jest plagjatem i uciekł przed końcem premjery, żeby niedługo potem umrzeć w smutku i przygnębieniu. A po jego śmierci „Carmen“ stała się arcydziełem oper. Sława więc przeważnie żyje po śmierci, a z nią w parze idzie i zrozumienie.

Historja ludzkości wykazała, że wielkie indywidualności wprowadzają innych w zakłopotanie, którzy nie wiedzą co z tym „fantem“ zrobić i dlatego natrafiają na wielkie trudności. Ale tak jak nie każdy murzyn jest ludożercą, tak i nie każdy biały jest człowiekiem cywilizowanym. Tak samo jest z indywidualnościami i nie można je generalizować, bo sława zaczyna żyć dopiero po śmierci...

Ruch powstańczy w Afryce północnej przeciwko de Gaulistom i aljantom.

Paryż, 8 sierpnia. Wielokrotnie docierały już do Europy niesprawdzone dotąd wiadomości o **ruchu powstańczym we francuskiej Afryce Północnej przeciwko de Gaulistom i Anglo-Amerykanom. Obecnie jednak nadeszły z zupełnie pewnego źródła dokładne dane o powstańcach i ich przywódcach.** I tak w Maroku Francuskiem stoi na czele oddziałów powstańczych gen. Francois, w Algierze zaś gen. Leclerc.

Propaganda gaulistyczna stara się przedstawić gen. Francois, stojącego na czele regularnych oddziałów powstańczych — jako postać mityczną. Tak jednak nie jest, bowiem w Vichy stwierdzono, że **gen. Francois w rzeczywistości istniał i istnieje.**

Przed inwazją Anglo-Amerykanów na Afrykę Północną posiadał on dowództwo we francuskiem Marokku, swego zaś czasu po załamaniu się Francji zdeklarował się jako zwolennik marszałka Petaina. Złożonej wówczas przysięgi w przeciwieństwie do innych oficerów francuskich, **nie złamał lecz stał i stoi nadal w obronie francuskich interesów przeciwko Anglo-Amerykanom i dysydentom de Gaulla.**

Według wiadomości nadeszłych z Rabatu, **dysponuje gen. Francois oddziałami, liczącymi ogółem około 20.000 regularnego żołnierza,** do których to oddziałów dołączyło się kilka tysięcy marokańskich cywilistów. Z temi siłami **znajduje się on w dobrze rozbudowanych pozycjach w górach Wysokiego Atlasu.** Jak dotąd, wojska anglo-amerykańskie ani też gaullistyczne nie przystąpiły do walki z nim.

Gen. Francois nawiązał kontakt z gen. Leclerc w Algierze. Leclerc, który w rzeczywistości nazywa się Haute Cloche, był jednym z generałów de Gaulla, — kiedy skonstatował, że cały ten obóz francuskich dysydentów popadł w zależność od Moskwy, zerwał z obozem de Gaulle'a.

Gen. Leclerc rozporządza około 5.000 regularnego wojska.

Rola tych obu grup powstańczych jest o tyle doniosłą, że **wiążą one znaczne oddziały aljanckie, które z uwagi na nich, muszą być ciągle jeszcze stacjonowane we francuskiej Afryce Północnej,** a które mogłyby być użyte gdzieindziej.

Patrjotyzm na zwłokę.

Znamienne wynurzenia dziennika francuskiego.

Paryż, 8 sierpnia. **Dziennik „Oeuvre“ w artykule sytuacyjnym pisze, że mówi się o wojskach patrjotów polskich.**

Czy ma się tu na myśli tych, których opłaca Moskwa i które są winne jej posłuszeństwo, czy też tych, których opłaca Londyn i którzy mają słuchać Londynu?

To samo odnosi się — pisze dalej dziennik — do tak zwanych „wewnętrzno-francuskich sił zbrojnych“, które opłaca częściowo Londyn, a częściowo Waszyngton i które podlegają generałowi Eisenhowerowi, a z drugiej strony są opłacane przez Moskwę i zobowiązane są do posłuszeństwa przywódcom bolszewickim.

„Oeuvre“ pyta dalej:

„Co czynili ci partjoci z r. 1944 w latach wojennych 1939 i 1940, kiedy rzeczywiście mieli sposobność zapobiec konieczności rzekomego oswobodzenia pewnego dnia Polski i Francji? Jest to patrjotyzm na zwłokę, który nosi stempel rubla, szterlinga i dolara“ — kończy dziennik.

Stale wzrastające cyfry produkcji.

Japoński potencjał zbrojeniowy zdolny do spotęgowania się.

Madryt, 8 sierpnia. **Nowy gabinet japoński Koiso rozpoczął swą pracę od oświadczenia, że wszystkie siły Japonji powinny być skierowane celem wzmocnienia zbrojeń i działań bojowych.**

Stale wzrastające cyfry produkcji w ostatnich miesiącach wykazały, że pomimo najwyższego napięcia **dalsze wzmożenie japońskiego potencjału zbrojeniowego jest jeszcze możliwe.** Pozatem nawet strona amerykańska przyznaje dzisiaj, że Japonja jest jedynem mocarstwem, prowadzącym wojnę, które **posiada do dyspozycji wszystkie surowce, niezbędne do zbrojeń.**

Bardzo charakterystyczne zestawienie zamieszcza czasopismo amerykańskie „Fortune“ co do zaopatrzenia Japonji w surowce. Dziennik dochodzi przytem do wniosku, że prawie 3 procent światowych pokładów rudy znajduje się w posiadaniu Japonji i to przeważnie w swej najbliższej okolicy. Większa część węgla pochodzi z kraju macierzystego, a uzupełniają go wielkie siły wodne.

Zaopatrzenie Japonji w ropę opiera się na bogatych źródłach holenderskich, z których 70 procent ponownie uruchomiono. Wystarczające ilości miedzi daje kraj macierzysty i Filipiny. Zaopatrzenie w bawełnę jest zapewnione wskutek przekształcenia uprawy na obszarach południowych.

Co się tyczy ryżu, to Japonja kontroluje dzisiaj 70 procent światowych obszarów uprawy ryżu, w zakresie kauczuku panuje nad 95 procentami produkcji światowej, w zakresie cyny nad 66 procentami produkcji światowej. Bauksytu posiada Japonja więcej, niż zdolna jest przerobić.

Te stwierdzenia amerykańskie świadczą dostatecznie, że Japonja nie dosięgnęła jeszcze granic swej zdolności zbrojeniowej, a ostrzeżenia byłego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Tokio, Grewa, co do siły i możliwości Japonji były całkiem usprawiedliwione.

O piękno Krakowa.

(tp) **Kraków,** 8 sierpnia. Grzeszyli dawni Krakowianie, ci, co w początkach zeszłego wieku Kraków porządkowali, względem swego miasta, **niwecząc jego fortyfikacje z basztami, ratusz, kościół Wszystkich Świętych, świętego Szczepana...**

Aż gdy przyszła katastrofa pożaru w roku 1850, przy nowych stratach przyszło zrozumienie i dawnych, **obudził się kult przeszłości i ruch konserwatorski.** Z tego zrodziła się systematyczna staranna praca zachowawcza. Figurują tu tak doniosłe pozycje, jak **odnowienie Sukiennic, Barbakanu, kościołów Marcjackiego, św. Krzyża Dominikanów, Bożego Ciała, św. Katarzyny, św. Piotra, św. Andrzeja, św. Anny, św. Florjana, wiele domów prywatnych, dziedzińców kolumnowych, odrzwi, nadproży itd.**

Nowe pokolenie architektów, historyków sztuki i artystów wypracowywało w ostatniem dwudziestoleciu obraz tego pełnego **powagi i piękna Krakowa,** jaki mu przystał ze względu na jego królewską przeszłość i na jego współczesną rolę. Ze strony oficjalnej myśl ta spotkała się z poparciem. Rozpisany konkurs na przebudowę rynku i placu Szczepańskiego przyniósł szereg doskonałych prac. Rozwinięta na ten temat publicystyka popularyzowała te sprawy i można powiedzieć, że niemal każdy miał na to swój jakiś pogląd. Nagrodzone prace poczęły się na rysownicach architektów przeobrażać w konkretne projekty... aż nadszedł wrzesień roku 1939.

Więc po staremu nadal hałasują tramwaje na krakowskim rynku, skąd je miano przeprowadzić na boczne ulice, a odwach, który miano z pod wieży ratuszowej usunąć — dalej stoi nietknięty; nie zmieniły się też żadne inne formy — tak, jak to zamierzano. Wojna...

A jednak **prawo życia takiego tworu, jakim jest miasto ponad wrzawę wojenną doszło do głosu** — i w Miejskim Wydziale Budownictwa sprawa krakowskiego rynku nie przestała być aktualną. Wyraziło się to w opracowaniu nowego, jednak tylko cząstkowego projektu, w którym gmach Sukiennic z wieżą ratuszową stapia się w jeden twór architektoniczny. Jedno zaś stało się przecież faktem dokonanym, — a mianowicie nowe brukowanie rynku odwróconą kostką.

KRONIKA

SIERPIEŃ 8 Wtorek

Dziś: Sewera, Ciriaka
Jutro: Jana Vianney

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 20.40 do 4.45

Żyto już w kopkach...

(tp) **Kraków,** 9 sierpnia. Jak okiem sięgnąć na łagodnych stokach żyznej ziemi krakowskiej w długie szeregi zagonów porządkują się w kopki żyta. W tym tygodniu je zwiozą i już pod sierp pójdzie pszenica, a po niej inne zboża.

Chleba będzie do syta. Pracowity rolnik ledwo iż z plonem tegorocznym się upora, a już — nie zważając na bieg wypadków wojennych — zaorywa świeże ścierniska, przygotowując rolę do nowych świadczeń, jakie mu ona da w roku nowym, może już w roku pokoju.

Papież Pius XI o bolszewiźmie:

...Nadto komunizm pozbawia człowieka wolności i wszelkiego moralnego oparcia, z którego pomocą mógłby się przeciwstawiać naporowi ślepych namiętności. Głosząc zaś absolutną równość, odrzucają komuniści wszelką nadrzędność i wszelki autorytet, ustanowiony przez Boga, także autorytet rodziców...

Wyjątki z encykliki „Divini redemtoris“.

Sadzimy truskawki.

(tp) **Kraków,** 8 sierpnia. **Truskawki najlepiej rozsadzać i rozmnażać w sierpniu z flanców pochodzących o doborze owocujących roślin.**

Sadzi się je co 20 cm w rzędach odległych od siebie o 60 cm. Flancowania zimowego — wrzesień-październik — nie należy polecać, gdyż rośliny łatwo wymarzają. Do rozsadzania bierze się najlepsze i nasilniej rozwinięte rośliny, odznaczające się szybszymi przyrostami i lepszym rozwojem, sadząc do ziemi **dobrze nawiezionej obornikiem i spulchnionej.** Mniejsze i słabiej rozwinięte rośliny sadzi się razem, aby się wzmocniły, na grzędzie przerobionej z dobrym kompostem. Pozostawia się je tam przez zimę tak długo, aż się dobrze rozwiną, aby można było na wiosnę wysadzić na grzędę.

Truskawki są roślinami płytko korzeniącemi się, dlatego **należy pomiędzy nimi płytko, lecz bardzo często motyczyć, a nie kopać.** Kopanie powoduje to, że rośliny trzymają się słabiej, schną i wymarzają. Chwasty i trawę chętnie rosnącą na grzędach truskawkowych należy zwalczać starannem motyczeniem.

Na jesieni rozrzuca się pomiędzy rzędami dobry obornik. Wówczas można również nawozić gnojówką, w żadnym jednak wypadku na wiosnę.

W kilku wierszach.

Bandy komunistyczne znów napadły w tych dniach na obszarze Kalamaty, na południowy-wschód Peloponezu, na cztery pojazdy z prowiantami Czerwonego Krzyża, plądrując cały ładunek przeznaczony dla greckiej ludności cywilnej.

*

Brytyjska służba informacyjna donosi z La Paz, że zgromadzenie narodowe zaakceptowało 79 z 92 głosów nominację majora Gilberto Willa Roel na prezydenta.

*

Jak donosi radjo, gabinet Iraku uległ reorganizacji. Zamianowano: ministrem aprowizacji Abdul Hamida el Ezmi, (poprzednio był on ministrem komunikacji i robót publicznych), ministrem komunikacji i robót publicznych Tahzi Ali (poprzednio był ministrem obrony), ministrem obrony Salih Dżaba (dawniej był ministrem finansów).

*

Samoloty amerykańskie ostrzeliwały w sobotę w locie zniżonym z broni pokładowej pociągi i przechodniów ulicznych w Holandji. Na linji kolejowej Amsterdam-Haarlem ostrzeliwano kilka gęsto obsadzonych pociągów, przyczem 15 osób zabito, a 80 raniono, w tem 20 ciężko. Wśród ofiar tego atakn znajdują się również kobiety i dzieci.

*

Główna kwatera podała wczoraj w komunikacie, że ogólna liczba samolotów aljanckich zestrzelonych podczas ataków w dniach 4 i 5 sierpnia nad wyspami Bonin wynosi 41. 1 krążownik aljancki odniósł uszkodzenia. Straty i szkody po stronie japońskiej były nieznaczne.

*

Na północnym odcinku wschodniego frontu wywiązały się w dniu 6 sierpnia tylko koło Birż i na zachód od Dźwiny zacięte walki, w których przebiegu wojska niemieckie udaremniły próby przełamania się bolszewików. Zniszczyły one przytem dwa pułki sowieckie. W ciągu tych walk jedna ze śląskich dywizyj piechoty zniszczyła w ciągu dwóch dni 56 czołgów, a pewna brygada dział szturmowych dalsze 53 czołgi.

*

Jak donoszą z Ankary, zatonął turecki statek „Merkury“, który był w drodze z 2500 żydowskimi uchodźcami z Konstancy do Turcji. Statek zatonął w godzinach rannych w poniedziałek na morzu Czarnem, przyczem wszyscy z wyjątkiem 4 zatonęli.

*

Jak donosi agencja „Reutera“ z Waszyngtonu, generał-porucznik John L. de Witt zamianowany został, jak zawiadomiło ministerstwo wojny Stanów Zjednoczonych, następca poległego w lipcu na polu walki w Normandji generała Lesley i J. Henair.



Obwieszczenia urzędowe

ODEZWA

DO MIEJSCOWEJ LUDNOŚCI KRAKAU!

Wróg bolszewicki wtargnął do Waszej Ojczyzny. Żołnierz niemiecki walczy z nim z bezprzykładnym bohaterstwem i osłania Waszą Ojczyznę przed zagładą. Jest Waszym obowiązkiem udzielić mu pomocy wszelkimi rozporządzalnymi siłami.

Budowa wału ochronnego powstrzyma dalsze posuwanie się nieprzyjaciela.

Powołuje się Was, mężczyzn roczników 1909 do 1928, jakoteż kobiety niezamężne tychże roczników i tym samym z o b o w i ą z u j e aż do odwołania, abyście stanęli do budowy fortyfikacyj polowych po raz pierwszy

WE WTOREK, DNIA 8 SIERPNIA 1944 O G. 6 RANO

na placu przed Dworcem Głównym. Ubranie robocze naczynie i przybory do jedzenia oraz zależnie od możliwości łopaty i inne narzędzia do pracy przy robotach ziemnych należy przynieść ze sobą. Zobowiązanych będzie się codziennie o godz. 6 rano dowozić koleją, w zwartym szyku, do pracy i wieczorem o godz. 18 znów odwozić z miejsca pracy. Stoicie pod nadzorem miejscowych kierowników grupowych (setników) i pod osłoną Niemieckiej Wehrmacht i Policji. Otrzymujecie wyżywienie i wynagrodzenie.

Od powyższego obowiązku są jedynie wyłączonymi: Pracownicy Ostbahn, Deutsche Post Osten, zakładów energetycznych, jakoteż takich zakładów zbrojeniowych i zaopatrzeniowych, których kierowników zawiadomiono jeszcze w poniedziałek, dnia 7 sierpnia 1944, że ich pracowników zwalnia się.

Kto uchyla się od powyższego obowiązku, musi być przygotowany na najcięższe środki przymusowe w stosunku do siebie i członków swej rodziny.

Krakau, dnia 6 sierpnia 1944.

Der ϟϟ und Polizeiführer im Distrikt Krakau.

Wolne posady

Dochodząca na pół dnia do 3 osób, potrzebna. Kraków, Siemiradzkiego 2/6.

Przyjmę uczciwą, starszą służącą, do wszystkiego, dobre gotowanie wymagane, samotny lat 54. Wiadomość osobiście u właściciela domu: Kraków, ul. Chocimska 3a. 4550

Dziewczyna, uczciwa, spokojna, miłej powierzchowności, bardzo dobrze gotująca, mogąca wykazać się dobremi poleceniami, potrzebna do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego 2 osób. Kraków, Szewska 11. Sklep tytoniowy. 577k

Potrzebny chłopiec, jako uczeń. Skład szkła okiennego, Władysław Pyzalski, Tarnów, ul. Wałowa 34. 426k

Technik dentystyczny własny gabinet, poszukuje lekarza(rki) dentystki do współpracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Nowy Sącz, pod „Nr. 111".

Poszukuję służącej z gotowaniem. Zgłoszenia: Wałkowińska, Kraków-Dębniki, Rynek 15. 4092

Służąca, lub dochodząca, potrzebna od zaraz Kraków, ul. Zielona 19, m. 5.

Fryzjer męski, potrzebny zaraz i uczeń. Kraków, Karmelicka 45a. 4480

Pracownica domowa, potrzebna natychmiast na warunkach b. dobrych. Musi być dzielna energiczna. Zgłoszenia: Kraków, ul. Tad. Kościuszki 50, m. 9.

Fryzjerkę, fryzjera, uczennicę i ucznia, przyjmę od zaraz. Kraków, Długa 14.

Fryzjer męski, potrzebny zaraz. Stanisław Pyk, Kraków, Tad. Kościuszki 45.

Pomocnica domowa do 3 osób i 2 pokoi, umiejąca gotować, potrzebna. Zgłoszenia od 10—11-tej: Kraków, Florjańska 31, m. 5. 4548

Poszukuję natychmiast samodzielnego fryzjera męskiego. Zgłoszenia: Kraków, Ariańska 13 m. 7 od 9—11 4554

Sprzedaż nieruchomości

Kilka parcel i domów po cenach okazyjnych sprzeda jeszcze Biuro „Własna Strzecha", Kraków, Adolf Hitler-platz 10, I. p., oficyna, tel. 158-35. 4284

Dom murowany, 12 ubikacyj, ul. Wielicka, sprzeda zaraz: Kraków, ul. Basztowa 10, m. 1. 4455

Zakopane. Parcelę budowlaną, 2100 m², piękne położenie, sprzeda zaraz: Kraków. Basztowa 10, m. 1. Tel. 159-35.

Parcela willowa, 900 sążni, w Skawinie, wprost od właściciela, zaraz do sprzedania, z powodu wyjazdu. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4482".

Kupno

Maszynę do szycia i pianino kupię zaraz. Kraków, Zwierzyniecka 9/1.

Zegarmistrz-jubiler kupuje. C. Chwilkowski, Kraków, Florjańska 3. 4508

Kupię ubranie w b. dobrym stanie, na średniego. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „Modne". 4528

Kupuję obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 4510

Obraz sprzedasz najkorzystniej Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 4512

Wózek głęboki, lub autko, w dobrym stanie kupię. Kraków, Krzywa 13, m. 18, w podworcu. 4519

Kupuję za gotówkę: ubrania, płaszcze, spodnie, marynarki. Kraków, Starowiślna 80. Sklep. Tel. 185-25. 4463

Cukiernię, lub sklep z towarem, kupię, lub przystąpię do spółki. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „Natychmiast gotówka".

Kupię płaszcz gabardynowy lub prochowiec damski z kapiszonem czy bez, w b. dobrym stanie, na średnią osobę. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „Dobry".

Buty z cholewami, Nr. 42 i bryczesy, na średnią osobę, kupię. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „Eleganckie" 4537

Kupię rower męski i damski, w dobrym stanie i patefon elektryczny. Zgł.: Biuro Ogłoszeń F. Krajna, — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „Dobry stan"

Kupię jeden, lub dwa tapczany, szafę trójdzielną, jadalnię nowoczesną. Zgł.: Biuro Ogłoszeń F. Krajna. — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „Nowoczesne meble". 4542

Mniejsze przedsiębiorstwo natychmiast kupię. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków Adolf-Hitler-Platz 46 pod „Szybko"

Przyjmuje do komisowej sprzedaży oraz kupuje obrazy perskie dywany makaty świeczniki mosiężne antyczne meble itp dzieła sztuki porcelanę, oraz całe zbiory Der Deutsche Kunstladen: Krakau Hauptstrasse (Sławkowska 10) telefon 186-87 4191k

Obrazy kupuje, ocenia bezpłatnie Salon „Antyki" Kraków, Stradom 18, telefon 205-83.

Dywany, obrazy, antyki, kryształy i meble. Kupno — ocena. Salon „Antyki", Kraków Stradom 18. Tel. 205-83.

Samochód ciężarowy 3—4 t., z papierami, dopuszczony do ruchu, natychmiast kupimy. Zgłoszenia: Biuro Transportowe, Tarnów, Bonera 8, tel. 882.

Ubrania, spodnie, marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie kupuje Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży Kraków, pl. Dominikański 1, tel. 164-19. 3068

Filateliści! Kupno, zamiana, sprzedaż, komis, ocena — Mundus, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 37. 3827

Kupuję aparaty fotograficzne, kryształy, obrazy dobrych malarzy, srebrne nakrycia, zegarki markowe, futra, oraz różne używane rzeczy. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. 2244

Meble używane, kupuje zaraz gotówkowo. Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy, Kraków, św. Krzyża 7, kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy. 2688

Srebro stare, połamane oraz fasonowe kupuje i płaci najwyższe ceny firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Poszukuję futer, lisów, spodów futrzanych, kołnierzy, wszelkiej garderoby, bielizny, pościeli, kilimów, dywanów, na rzut „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Potrzebujemy maszyn „Singera", maszyn pisarskich, patefonów, płyt, srebra, platerów, kryształów, porcelany, fotoaparatów, waliz — „Centrokomis", Kraków. Grodzka 9. 3473

Kupię maszynę do szycia, ewentualnie samą główkę lub spód. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 32 (z podworca na lewo, przez ganek). 3626

Futro damskie jasne, wierzch materjał z kołnierzem futrzanym, tylko w pierwszorzędnym stanie, kupię. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4055".

Kupię kiosk, lub wydzierżawię, w dobrym miejscu. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4274".

Pokój kombinowany, lub sypialnię kupię okazyjnie w Krakowie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4305".

Kupię urządzenie cukierni. Oferty: Kraków, Kołłątaja 11, m. 6. 4309

Koncesjonowany sklep kupna i sprzedaży używanej garderoby, oraz bielizny, kupuje za gotówkę. Kraków, ul. Pierackiego 4 — Sklep. 4440

Kupię okazyjnie meble, pianino, tapczan itp., lecz tylko w pierwszorzędnym stanie. Kraków, Przemyska 4, m. 1.

Kupujemy: ubrania, płaszcze, futra, lisy, dywany, kilimy, aparaty fotogr., kryształy i inne rzeczy. Kupno — sprzedaż, Kraków, Długa 17. 4450

Kupimy: kilimy, dywany, aparaty fotograficzne. Kupno — sprzedaż, Kraków, Długa 17. 4453

Pianino, fortepian, patefon walizkowy, kupię zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4460".

Kupię sklep każdej branży. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4469".

Dla klienta kupię ubranie, jesionkę, futro damskie i męskie. Sklep, Kraków, Stradom 19. 4486

Za gotówkę kupuje: kilimy, firanki, kapy, kryształy, porcelanę, srebro stołowe. Sklep, Kraków, Stradom 19. 4487

Kupię pierścionek, obrączki, kolczyki, lub dobry zegarek. Sklep. Kraków, Stradom 19. 4488

Kupię pianino, maszynę do szycia. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4491".

Pianino, lub fortepian krótki, kupię zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4494", lub telefon 187-17.

Kupię koc wełniany, gruby, biały, popielaty, lub brązowy. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4526".

Obrazy, dywany kupuje — sprzedaje — ocenia. Kraków, Florjańska 8

Sprzedaż

Zegarmistrz-jubiler poleca C. Chwilkowski, Kraków, Florjańska 3. 4507

Firma **St. Chwilkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Wózek głęboki, dziecięcy w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Kraków ul. Szlak 17, m. 5, II. p. 4464

Obrazy najlepszych artystów polskich, Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 4511

Patefon elektryczny, zmieniacz „Paillard", o pięknym tonie, szybko sprzedam Kraków, Wielopole 13, m. 6.

Dziurkarkę Singera (głowę), tanio sprzedam. Kraków Kielecka 30, dozorca.

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze najprzystępniejsze ceny Wawrzecki: Kraków Wiślna 9 Sprzedaż, kupno ocena 4513

Ubranie jasno-popielate, w b. dobrym stanie, oraz półbuciki 37, sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, m. 10, ofic.

Maszynę do pisania „Oliver", w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Starowiślna 35, m. 9. 4538

Krawiecką maszynę do szycia Singera sprzedam. Kraków, Krowoderska 39 m. 10.

Singera maszynę do szycia nowoczesną, piękną sprzedam. Kraków, Szlak 8 m. 11.

Pianino pancerne, zagraniczne „Schiller", fortepian pancerno-krzyżowy „Hamburger", sprzedam zaraz. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6. 4547

Kompletną sypialnię dębową fornier, 2 leniwce, 4 foteliki, sprzedam. Wiadomość: Wrzesińska 5, m. 4. 4539

Abażury: Wytwórnia „Fox", Kraków, Sławkowska 30. 9085k

Zamki błyskawiczne, grzebienie, szczotki, sznurowadła, korki do butelek, pasta do obuwia — sprzedaż fabryczna. D. H. Kurowski, Warszawa, Plac Napoleona 9.

Producenci, kupcy, zastanówcie się nad stratami, wynikającymi z wadliwej organizacji transportu, zaopatrując się w nowoczesne 2, 3, 4-kołowe wózki ciężarowe, również samopodnoszące, także na kołach ogumionych, dowolnej nośności i przeznaczenia. Przed wizytą prosimy o telefon „Jangos", Warszawa, Piusa 62, tel. 8-66-99. 21k

Umywalnie zbiorowe, baseny ze sztucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurków z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Witterberg-Lutherstadt, Paul Gerhardt — Str 2.

Sypialnię i inne meble sprzeda Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8.

Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26, poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne, oraz przyjmuje reperacje zegarków. 3027

Płyty patefonowe muzyki tanecznej i operowej, oraz igły, okazyjnie sprzeda „Elektrotechnika", Kraków, Pl. Dominikański 2. 3625

Tapczan dwuosobowy sprzedam. Kraków, ul. Dietla 31, m. 6a. 911

Obrazy! Sprzedaż — Kupno — Ocena! L. Wiadrowski, Kraków, Florjańska 7 w podworcu. 919

Dobra lokata: kilimy, dywany, makaty buczackie. Kraków, Bracka 6, firma Łapczyński. 920

Welony oraz wszelkie artykuły ślubne: Kraków, Starowiślna 37. Upinanie welonów na miejscu. 1048

Obrazy! Sprzedaż — Kupno — Ocena! L. Wiadrowski, Kraków, Florjańska 7, w podworcu. 1778

Meble: Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyńcze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 2465

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 2687

Nakrycia stołowe, srebrne, platerowe i alpakowe, nierdzewne, poleca firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Srebrno, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe, kryształy, szkło, porcelanę, naczynia kuchenne, gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 3466

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4.

Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską, męską dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis" — Kraków, Grodzka 9. 3470

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie", Kraków, Grodzka 9. 3472

Maszyny „Singera", maszyny pisarskie, patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrumenty muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Tapczany, otomany, materace, sprzedaje skład tapicerski, Kraków, Krakowska 29. 3548

Fortepiany, pianina, akordeony i wszelkie instrumenty muzyczne poleca najtaniej Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. 3624

Maszynę damską do szycia, krytą, Singera, 5-szufladkową, w bardzo dobrym stanie, sprzedam tanio natychmiast. Kraków, Brzozowa 20, m. 7, II p. od 9—12 i 6—9. 3627

Tania wyprzedaż drewniaków, sznurowadeł, spodów artystycznych, sandałków. Lwowiankom 30 proc. rabatu. Firma „Szczepko-Tońko", Kraków, Hala Targowa 22. 3709

Wózek głęboki, Konkon, autko, sportowy, łatkowy wyprawkę, łóżeczko, sweterki, pajacyki, gumy do wózków, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 46.

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, ul. Łobzowska 6, Salon obrazów. 4131

Maszynę do szycia, Singera, gabinetową, oraz męską Singera, sprzedam zaraz. Kraków, Skałeczna 1, m. 3. 4166

Wózek dziecięcy dla niemowlęcia, do sprzedania. Kraków, ul. Radziwiłłowska 17, m. 4. 4184

Piec kaflowy, przenośny, sprzedam. Kraków, Starowiślna 37, m. 4. 4198

Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż-Kupno. Agentura Handlowa, Gołębiowski-Rafalski, Kraków, św. Marka 27. Telefon 186-06. 4241

Ceratę, chodniki, sienniki, worki, makaty, dywaniki, kapy, obrusy, torby szkolne i gosp. poleca J. Siwecki, Kraków, Starowiślna 21. 4249

Fotel, łóżko, tapczany, otomany, materace sprzedaje Siwek. Kraków, Krakowska 29. 4250

Tapczan nowoczesny, dwuosobowy sprzedam. Kraków, Meiselsa 8, m. 4.

Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż-kupno. Eugenjusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6. Telefon 186-14. 4256

Maszyny do pisania, rachowania, kasy kontrolne sprzedaż, kupno. Juljusz Hecker, Kraków Limanowskiego 52. Tel. 174-81 (Podgórze). 4257

Fortepian czarny krótki, marki „Bösendorfer" w bardzo dobrym stanie do sprzedania Kraków ul. Emaus 7/6

Szafę kombinowaną, orzech kankaski, pierwszorzędne wykonanie, sprzeda Kraków, Przemyska 4/1. 4288

Futro damskie cielaki z zarękawkiem i czapką pierwszorzędne skóry sprzeda Kraków Przemyska 4 1 4289

Sprzedam futro krymskie, tanio. Kraków-Podgórze, Józefińska 1, m. 5b.

Kostjum popielaty do wykończenia, palto jesienne, granat, małe rozmiary Sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8/1.

Maszynę krytą, Singera i pianino, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy. 4321

Polecamy: ubrania, płaszcze, dywany, kilimy, kryształy, obrazy, aparaty, pelerynу i inne rzeczy Kupno — sprzedaż, Kraków Długa 17 4454

Pianina, fortepiany, sprzeda: Świątek, Kraków Starowiślna 12, m. 22. 4461

Futro sealskinowe piękne sprzedam — Kraków ul. Jasna 10 m. 12 4468

Maszynę do szycia damską sprzedam. Kraków Emaus 47, biała willa nad Rudawą (dojazd czwórką do końca)

Wózek głęboki, sportowy i łóżeczko dziecięce korzystnie sprzedam. Kraków, Kościuszki 56, m. 3. 4483

Cielaki pierwszorzędne, bardzo ładne, łapki karakułowe sealskiny, sprzedam. Kraków-Podgórze, Bednarska 20, m. 8. oficyny. Oglądać od godz. 7 wieczór.

Sprzedaje tanio: zegarki, kryształy, firanki, porcelanę, płaszcze itp. Kraków, Sklep, Stradom 19. 4485

Maszynę Singera, do szycia, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 14, Cukiernia.

Matrymonialne

Rozwiedziony automonter, szofer, l. 39, bez nałogów, poślubi wdowę, lub rozwódkę, od lat 29—34. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12 „Zgoda". 4322

Będę dobrą, oddaną żoną, dla troskliwego, dobrze sytuowanego pana, lub wdowca z dzieckiem, do lat 65—70. Mam lat 38, posiadam tylko jedno mieszkanie, skromnie umeblowane. Zdecydowani panowie proszeni o szczere listy do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4521".

Inteligentna, samotna, wdowa, poszukuje samodzielnego prowadzenia domu na prowincji, zna się na kuchni. Kraków, Rejtana 12, m. 6 Minkusiewicz.

Niezależna, inteligentna, ładna, zgrabna Poznanianka, lat 21, pozna naprawdę przystojnego, inteligentnego pana, niezależnego, wysokiego wzrostu, od lat 25, w celu matrym. Dyskrecja zapewniona. Oferty możliwie z fotografją, za której zwrot ręczę, proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4546".

Noclegi

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 4074

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 4076

Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Nauka i wychowanie

Maszynopisme, stenografia, indywidualnie, nowocześnie. Kraków, Grodzka 27.

Udzielam lekcyj fortepianu. Kraków, Mazowiecka 9, m. 6. 4254

Różne

Rozwody, seperacje, alimenty, informuje doświadczony prawnik. Warszawa, Rysia 1, m. 2. Zamiejscowym listownie.

Złoto branzoletki, sygnety, pierścionki z brylantami, oraz inne przedmioty, reperuje, odnawia, szacuje Pracownia Złotnicza, Kraków, Plac Wolnica 14, w podworcu. 9639

Podania, prośby, rachunki, oferty, kosztorysy, odpisy świadectw, dokumentów, kontrakty i umowy, w języku polskim i niemieckim, przepisuje na maszynie i powiela: „Biuro „Wanda", Kraków, Florjańska 39, oficyny, I. p.

Maszyny biurowe przerabia, odnawia, naprawia specjalista, Zychowicz, Kraków, Felicjanek 21. 3469

Podania, interwencje, rozwody, Kraków, Grodzka 60, m. 8. 1585

Kawę ziarnistą przyjmuję do palenia. Stanisław Wachel, Kraków, Długa 53.

Naprawa zegarków, kupno, sprzedaż, Kraków, Wolnica 8, zegarmistrz. 3005

Reperacje zegarków, zegarów i budzików, uskutecznia firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. 3025

Kostjumy, płaszcze wykonuję solidnie, firma H. Gniadek, Kraków, Krakowska 35, I p. 3550

Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie, przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów.

Pianino wezmę na przechowanie. Kraków, Starowiślna 37, m. 4. 4197

Poszukuję sklepu do wydzierżawienia. Fachowiec obznajomiony w każdej branży. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4275".

Fotokopje dokumentów, wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 4493

Elektryczne instalacje światła, motorów, schronów — wykonuje, oraz naprawia: Armatys, Kraków, Stolarska 6. 4514

Wydam 1 obiad smaczny, domowy. Kraków, Miodowa 13, m. 5. 4515

Zguby — kradzieże

Zgubiono dnia 5. VIII. 1944 w pociągu Kraków—Oświęcim, Kennkartę, na nazwisko Genowefa Kuś „wystawioną przez Urząd Gminy w Czernichowie. 4525

Zgubiono Kennkartę wydaną w Dąbrowie Tarnowskiej na nazwisko Kotlarz Julja, zamieszkała w Sieradzy, gm. Dąbrowa. 527k

Ostrzega się przed kupnem skradzionej, zgubionej Matki Boskiej Częstochowskiej złotej z łańcuszkiem, dnia 19. VI. 1944. Uczciwy znalazca zechce zwrócić się do kramu w Sukiennicach Nr. 42 za wynagrodzeniem. 4207

Blasiak Jadwiga zgubiła w Mogile dnia 29. VII. 1944 r. Kennkartę, oraz inne dokumenty, świadectwa, wystawione w Krakowie i Igołomi, wraz z torebką wiśniową i pieniądzmi. Łaskawy znalazca pieniądze niech zatrzyma, a dokumenty odda do sklepu p. Staszyszyna w Mogile. 4258

Dnia 30. VII. br. zgubiłam pamiątkową branzoletkę na trasie Olsza—Płaszów. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Zgłoszenie: Kraków, Grzegórzecka 42, J. Orlof.

Skradziono wszystkie rzeczy i dokumenty. Proszę o zwrot dokumentów i zdjęć, za wynagrodzeniem. Nazwisko Marian Kardela pod adresem: Kraków, Prażmowskiego 34, m. 2. 4504

Zgubione Kennkartę, dnia 5. VII. 1944, na nazwisko Honorata Góral, wystawioną w Krakowie, Nr. Kennkarty 101879. 4506

Skradzione dokumenty: Kennkartę, legitymację służbową Poczty Niemieckiej, Kartę Pracy, na nazwisko Bednarz Stanisław, wystawione w Krakowie i zamieszkały Kraków-Zwierzyniec, Drożyna Nr. 9. 4516

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Krakowie, na nazwisko Wojciech Baruchowski, Kraków-Dąbie. 4517

Skradziono na kolei dokumenty, na nazwisko Maria Chromecka, Kennkartę, zegarki złote damskie, kartę przemysłową, 3 tysiące gotówki i różne poświadczenia, proszę doręczyć pod adresem: Kraków-Podgórze, Lwowska 20/7.

Dnia 30. VI. 1944 skradziono Kennkartę, na nazwisko Hermina Prostak, zam. Kraków, Dietla 55, ur. 14. III. 1912, wydaną przez II. Urząd Obwodowy, Nr. 139208. 4524

Zgubiono Kennkartę, Nr. 70335, na nazwisko Sirko Julian, zam. Lublin, Farbiarska 2. 4531

Dnia 6. VII. 1944 o godz. 8-mej skradziono w pociągu Niepołomice—Kraków, Kennkartę, Nr. III/200 449 z dnia 7. IX. 1942, Kartę Pracy, Arbeitsamt Kraków książkę Ubezp. Społ., na nazwisko Lasek Franciszek, ur. 20 X. 1914. Chobot-Bochnia, zamieszkały stale Kraków, Rękawka 47, m. 4. 4533

Zgubiono Kennkartę i Arbeitskartę wystawione w Krakowie, na nazwisko Zofia Iwańska, Kraków, ul. Krakowska 3, m. 3. 4544

Zgubiono Kennkartę, Nr. VIII/82590, wystawioną w Prądniku Czerwonym, na nazwisko Karolina Markocka, Kraków-Nowa Olsza, Władysława Orkana 16. Uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem. 4545

✝ bardzo bolesna dla nas Druga rocznica śmierci Najukochańszej i Nieodżałowanej nigdy Córki i Siostry, Siostrzenicy i Kuzynki ś. p.

Dzidziuni Eugenji Marji KOCIOŁKÓWNY
Sodalis Marianus
urzędniczki Firmy SS. Manne
odprawioną zostanie
Msza Święta Żałobna
w poniedziałek, dnia 14 sierpnia 1944 r. o g. 7.30 rano w kościele OO. Dominikanów w Krakowie, o czym zawiadamiają
4549 **Rodzice, Siostra i Brat.**

✝ Za spokój duszy Najdroższego Ojca ś. p.
ARTURA BAHRA
odprawione zostanie jako w II-gą bol. rocznicę śmierci,
Nabożeństwo Żałobne
we czwartek, dnia 10-go sierpnia 1944 r. o godzinie 9-tej rano przed Głównym Ołtarzem w kościele OO. Kapucynów w Krakowie, na które zaprasza
4529 **CÓRKA.**

✝ Za spokój duszy ś. p.
Antoniego JAROSZA
kupca mistrza kapeluszniczego
w czwartą rocznicę śmierci, odprawione zostanie
Nabożeństwo Żałobne
w środę, dnia 9 sierpnia 1944 r. o godzinie 9-tej rano w kościele OO. Reformatów w Krakowie, na które zapraszają
4279 **Żona i Dzieci.**

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy w ciężkiej, a tak tragicznej dla nas chwili, jaką była strata Najdroższego nam Męża i Ojca ś. p.
Franciszka KRZYŻANOWSKIEGO
nieśli pomoc i pociechę, a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu: Ks. Proboszczowi Bajerowi, Ks. Prof. Brodeckiemu, Ks. Prof. Baranowi, p. Lekarzom, p. mjr. Straży Miejskiej Durze, oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy oddali ś. p. Zmarłemu ostatnią posługę, tą drogą składamy z serca płynące „Bóg zapłać"
Leona z Szafrańców Krzyżanowska
4472 **z Córką i Synami.**

PODZIĘKOWANIE

„Bóg zapłać" płynące z głębi serca, składamy Tym Wszystkim, którzy dnia 1-go sierpnia br. raczyli wziąć udział w pogrzebie naszego Nieodżałowanego i Niezapomnianego Syna ś. p.
Bronisława Marji MATYSKA
okazali nam z powodu tego ogromnego nieszczęścia tak wiele współczucia i życzliwej pamięci — zaś PP. Kolegom Zmarłego z L. H. D., oraz Członkom Miejskiej Straży Pożarnej, Oddziału w Podgórzu, również za przepiękne kwiaty, złożone na trumnie i za urządzenie specjalnego nabożeństwa żałobnego
4527 **RODZICE.**

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy w tak bolesnej dla mnie chwili, ofiarowali pomoc i serce, a szczególnie Panu Latce i Panu Stolarczykowi i wszystkim tym, którzy brali udział w ostatniej drodze ku wieczności mego Ukochanego Męża ś. p.
JANA DZIEDZICA
zmarłego dnia 30. VII. 1944 r., składam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać"
4523 **Żona i Syn.**

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p.
STEFANJI z Kowalczewskich ROMANOWICZOWEJ
zmarłej w dniu 1 sierpnia 1944 r., a w szczególności WP. Prymarjuszowi i Siostrze pielęgniarce, za poświęcenia pełne wysiłki w ratowaniu życia ś. p. Zmarłej i Przew. Ks. Prowincjałowi Konwentu OO. Pijarów Hieronimowi Stusińskiemu i Ks. Prof. Dr. Romanowi Miszce, za odprawienie Mszy Św. Żałobnych w Kaplicy Cmentarza Rakowickiego w Krakowie, Przew. Duchowieństwu świeckiemu z Ks. Prałatem Stanisławem Mazankiem na czele, OO. Pijarom, wśród nich zaś moim b. uczniom, a kolegom mego ś. p. syna Tadeusza — za odprawienie modłów żałobnych; WPP. Artystom Operowym Zofji Wünschowej (sopran), A. Wolakowi (baryton), Prof. W. Geigerowi (akomp. i solo), oraz Zespołowi Chóralnemu pod kier. Prof. Dra J. Życzkowskiego, za wykonanie pieni żałobnych w Kaplicy w czasie nabożeństw, Wszystkim Przyjaciołom, Przełożonym, Kolegom, Znajomym i Ludziom dobrej woli i szlachetnego serca za niesienie ofiarnej, serdecznej, bezpośredniej, a prawdziwie przyjacielskiej pociechy i za okazane w tragicznym dla mnie ciosie głębokie współczucie, składamy na tej drodze z głębi zbolałego serca najserdeczniejsze „Bóg zapłać"
Mąż z Synem i Siostrą.
Kraków 7. VIII. 1944 r.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.